

Siemek, Crystal

Ona jak crystal
No bo przeźroczyta
Miłość moja (eh)
Miłość jest do ciebie czysta
Czytam z twoich oczu
Więcej niz na listach
Chce żyć z tobą tak jakby czas dla nas nie istniał
Ona jak crystal
No bo przeźroczyta
Miłość moja (eh)
Miłość jest do ciebie czysta
Czytam z twoich oczu
Więcej niz na listach
Chce żyć z tobą tak jakby czas dla nas nie istniał

Oni kojarzą mnie z nazwiska no bo inaczej nie mogą
Życie na pół gwizdka no bo nie mam siły już być sobą
Wszystkie te złe myśli, wszystkie te problemy znów mnie gonią
Ja wyprzedzam jedno słowo
Nigdy nie dam sie demonom
Ziomo ludzie trochę tak jak zomo, no bo wolą żebyś milczał
Kiedy wychodzisz przed szereg ci powiedzą że to lipa
Bo przyrzekam nikt z tych typów przecież nie chce byś zaistniał
Cie zgaszają tak jak marker permanentny żebyś zniknął

... Nie zwykły numererek
Gotuję te nutki
Może być deserek
Nie brałem nic z lufki
A zielone serce wersami buduję te trase jak giere
Kocham ten hip hop nawet jak mnie dusi
Bo czasem nie mogę wypluć wersu z buzi
Ale zara podam nogi, głowę
Nawine nawet jak mi wytną te stróny głosowe ej

Ona jak crystal
No bo przeźroczyta
Miłość moja (eh)
Miłość jest do ciebie czysta
Czytam z twoich oczu
Więcej niz na listach
Chce żyć z tobą tak jakby czas dla nas nie istniał
Ona jak crystal
No bo przeźroczyta
Miłość moja (eh)
Miłość jest do ciebie czysta
Czytam z twoich oczu
Więcej niz na listach
Chce żyć z tobą tak jakby czas dla nas nie istniał